

Piotr Sieńko

Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

Polityczny aspekt samostanowienia – muzyczny przekaz kobiet¹

W niniejszym tekście chciałbym dokonać analizy dwóch zaangażowanych tekstów kultury, piosenki Natalii Przybysz – *Przez sen* oraz protest songu Żelaznych Wagin. Oba powstały w okresie poruszenia kobiet związanego z próbami zaostreżenia prawa antyaborcyjnego i wzmożonego działania ruchów postulujących wolność wyboru w zakresie praw reprodukcyjnych. W związku z tym uznałem, że trzeba ubogacić tradycyjną krytykę feministyczną w narzędzia komparatystyczne.

Halina Janaszek – Ivaničková uznała, w artykule *O współczesnej komparatystyce literackiej*, że o zjawisku tym możemy mówić od momentu zetknięcia się ze sobą starodawnych kultur, społeczności oraz że komparatystyka powstała w związku z zaciekawieniem odmiennostami poszczególnych cywilizacji. Jednak jako dziedzina nauk literaturoznawczych i nauk pokrewnych, zaczęła funkcjonować dopiero od XIX wieku². Badaczka stwierdziła, że *komparatystyka literacka uprawiana jest [...] od dawna jednakże kształtuje się [...] daleko później, bo aż w wieku XIX*³.

Komparatystyka jest więc stosunkowo nową dyscypliną badawczą, z którą wiąże się wiele kontrowersji czy wręcz negacji sensu istnienia tejże nauki. Pierwsze krytyczne głosy pojawiły się na początku XX wieku. Za „prowodyra” negatywnych teorii możemy uznać włoskiego filozofa i krytyka literackiego Benedetto Croce, który swoje wnioski opisał w *La „letteratura comparata*. Od tego czasu komparatystykę oskarża się o nienaukowość, nieobiektywność, przypadkowość czy powierzchowność⁴.

¹ Tekst powstał jako część realizowanego przeze mnie projektu doktorskiego. Dziękuję Pani Profesor Marzenie Sobczak-Michałowskiej za inspirację i pomoc podczas zbierania materiałów.

² A. F. Kola, *Nie – klasyczna komparatystyka. W stronę nowego paradygmatu*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2008, nr 1/2, str. 56-57.

³ Cytuję za: Ibidem, str. 57.

⁴ A. Hejmej, *Komparatystyka kulturowa: interpretacja i egzystencja*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2010, nr 5, str. 53-54.

Na przestrzeni lat owa negacja ewoluowała. Bez wątpienia najciekawszej, pejoratywnej analizy podjęła się teoretyczka kultury Gayatri Chakravorty Spivak, która w *Death of a Discipline* promowała tytułową „śmierć dyscypliny”. Co ciekawe, doszło do kuriozalnej sytuacji, bowiem badaczka zaproponowała pewien rodzaj „nowej” komparatystyki opartej na moralnej racjonalności i odsłanianiu czy obnażaniu zjawisk „performatywności kultur”⁵.

W XIX wieku doszło do pierwszych prób podziału komparatystyki i kategoryzacji nauk pomocniczych. Początkowo komparatystykę ogólnie łączono z doktrynami przyrodniczymi, nieco później z „socjologią, psychologią, filozofią, antropologią, studiami kultury”⁶. Jednak najważniejszym okresem z perspektywy rozwoju komparatystyki była połowa XX wieku, bowiem właśnie wtedy uformowały się nowe kierunki. Dokonano wyabstrahowania na takie dziedziny jak: komparatystyka interdyscyplinarna (przełom lat 60. i 70.) oraz komparatystyka kulturowa (przełom lat 80. i 90.).⁷ To dzięki tej drugiej mogę dokonać analizy tekstów z perspektywy przemian społecznych oraz sytuacji politycznej w kraju, gdyż, jak podają źródła: *w jej obrębie umieszcza się między innymi aktualne studia nad przekładem⁸, studia etniczne i postkolonialne, studia feministyczne, genderowe i studia queer, studia nad tożsamością kulturową, tzw. studia performatywne czy studia intermedialne⁹.*

Bezpośrednio z rozwojem komparatystyki kulturowej związana jest problematyka nazewnictwa zjawisk zachodzących w obrębie tej nauki czy określenia jej samej konkretnym terminem. Przy czym zaznaczam, że będę korzystał ze sformułowania „komparatystyki kulturoznawczej” bądź komparatystyki kulturowej, które to popularyzowali między innymi Piotr Rogulski czy Elwira M. Grossman. Trzeba też uwzględnić fakt, że komparatystyka kulturoznawcza nie mogłaby funkcjonować, bez „komparatystyki tradycyjnej”. Po pierwsze, jedna zrodziła się z drugiej, po drugie – można postawić tezę, że komparatystyka tradycyjna ma nieprzerwanie usposobienie kulturowe. Poza tym, wszystkie trzy kierunki komparatystyczne (tradycyjna, kulturoznawcza, interdyscyplinarna¹⁰) mogą, choć nie muszą, przenikać się, a badanie pewnych zagadnień czy dylematów byłoby niemożliwe, gdyby nie wędrówka po komparatystyce ogólnie¹¹.

George Steiner w prelekcji *Czym jest literatura porównawcza* stwierdził, że komparatystyka kulturoznawcza wzięła się z lekceważenia czy ignorowania potrzeb pew-

⁵ Ibidem, str. 55-56.

⁶ Ibidem, str. 60-61.

⁷ Ibidem, str. 56.

⁸ Zob. także: O. Płaszczewska, *Komparatystyka literacka wobec nieprzekładalności*, „Rocznik Komparatystyczny” 2010, tom 1.

⁹ A. Hejmej, *Komparatystyka...*, op.cit., str. 56-57.

¹⁰ Zob. także: Ibidem, str. 58-60. Bądź też innych koncepcji podziału komparatystyki. Jako źródło wiedzy odsyłam do artykułu, na którym opieram swe refleksje. W nim też odszukać można inne propozycje typizacji.

¹¹ A. Hejmej, *Komparatystyka...*, op.cit., str. 56-59.

nych grup społecznych oraz powiązana jest z wieloma kłopotliwymi płaszczyznami, które to zaangażowane są w takie rzeczy jak „tożsamość i podmiotowość, ciało i płeć, wielokulturowość, intertekstualność, globalizacja i intermedialność”¹². Powoduje to ogromną różnorodność oraz pozwala na wypracowanie indywidualnych i nowych idei komparatystycznych. Niemożliwe jest opracowanie pewnego systemu interpretacji, a podjęcie się próby uogólnienia czy nazwania pewnych ram i metod badawczych wiązałoby się ze schyłkiem tejże nauki. W procesie interpretacji zjawisk, z perspektywy komparatystyki kulturowej, determinantem są dwie rzeczy: literatura oraz osobiste doświadczenia analizującego, na co składa się to w jakim czasie i w jakiej rzeczywistości kulturowej opisywane są dane źródła¹³.

Wypracowana nauka pozwala na rozważania z perspektywy społecznej i wydarzeń politycznych oraz wchodzi z nimi w relacje, często też podejmując walkę z dyktaturą oraz teoretyzuje nad podmiotowością „Innego”¹⁴.

Jak już wcześniej pisałem, do rzeczowej interpretacji tekstów zaangażowanych politycznie w ujęciu komparatystycznym niezbędna jest wiedza związana z naukami o polityce. Dlatego też pokrótce streszczę jak polityka wpływa na badania komparatystyczne w danym przekładzie oraz opiszę polityczność muzyki feministycznej.

Teoretycy zajmujący się naukami społecznymi w coraz większym stopniu muszą, jako jeden z czynników, brać pod uwagę przemiany społeczno-polityczne. Wiąże się to z tym, iż polityka towarzyszy nam w wielu aspektach życia, a co za tym idzie jest wszechobecna w kierunkach badawczych. Bezpośrednio łączy się to z dynamizmem, zjawiskami semiotycznymi, dobraniem odpowiednich materiałów analitycznych oraz umiejętnością korzystania z zasobów innych nauk niż te stricte polityczne¹⁵.

Krytyka feministyczna¹⁶, jako dziedzina nietradycyjna, umożliwiła rozpatrywanie problemów badawczych związanych z polityką w inny sposób. Feminizm w naukach politycznych funkcjonuje od XX wieku¹⁷, więc dzięki długofalowemu procesowi definiowania zdobytej wiedzy, doświadczeń i co najważniejsze siebie samego miał możliwość wypracowania sobie konkretnego miejsca w naukach związanych z, ogólnie mówiąc, humanistyką¹⁸.

Kobiety przez wiele lat (często wspierane przez mężczyzn) walczyły o tak podstawowe prawa jak: prawa wyborcze, dostęp do edukacji oraz wolność wyboru pracy. Między innymi dzięki tym historiom i walce o emancypację feminizm przeniknął

¹² Ibidem, str. 61.

¹³ Ibidem, str. 61-62.

¹⁴ Ibidem, str. 60-63.

¹⁵ F. Pierzchalski, *Polityczność polskiej muzyki feministycznej*, [w:] Idem, K. Smyczyńska, E.M. Szatlach, K. Gębarowska, *Feminizm po polsku*, Warszawa 2011, str. 19-24.

¹⁶ Zob. także: G. Finney, *Co się stało z feminizmem?*, przeł. E. Kowal, [w:] T. Bilczewski (red.), *Niewspółmierność perspektywy nowoczesnej komparatystyki*, Kraków 2010, str. 398-414.

¹⁷ A. Heywood, *Ideologie polityczne*, przeł. D. Stasiak, N. Orłowska, M. Habura, Warszawa 2007, s. 247.

¹⁸ F. Pierzchalski, *Polityczność...*, op. cit., str. 19-24.

z płaszczyzny działalności społecznej do świata akademickiego, co pozwoliło na wykształcenie się *gender studies*¹⁹.

Literaturoznawczyni Margaret R. Higonnet w pracy *Literaturoznawstwo porównawcze z perspektywy feministycznej* doszła do wniosku, że w przypadku nauk związanych z płcią społeczno-kulturową koniecznością jest, aby były one porównawcze, czyli komparatystyka jest ich niezbędną częścią. Obecnie badacze i badaczki komparatystyczni czerpią z systemów, jakimi posługują się genderyści i genderystki. Jednak błędem byłoby zrównanie *gender studies* z komparatystyką, te dziedziny różnią się chociażby tym, że pierwsze z nich skupiły się na dysproporcjach płciowych, natomiast komparatystyka na szeroko pojętej tożsamości²⁰.

Teorie krytyki literackiej z perspektywy feministycznej koncentrują się na „tożsamości kobiecej” w literaturze²¹. Ważnym aspektem tejże koncepcji jest stawianie pytań, takich jak między innymi: *czy kobiety rzeczywiście miały swój własny renesans, ruch romantyczny, swój własny modernizm. Czy do momentu pojawienia się kolejnej formacji przeżywały i zapisywały swoje historyczne doświadczenia w kontrjęzyku obcym męskiej edukacji szkolnej?*²².

Ponadto, nie tylko w literaturze ale też innych dziedzinach sztuki, feministyczne postrzeganie twórczości oceniane jest przez pryzmat solidarności kobiecej²³.

Niezbędnym jest zaznaczenie, iż współczesnego feminizmu nie możemy oskarżać o skrajną radykalność, gdyż, najogólniej rzecz ujmując, jako ruch społeczno-polityczny stał się on bardziej otwarty²⁴. Ponadto badacze i badaczki feministyczni nie są pewni co do feminizmu w ujęciu historycznym²⁵. Mianowicie ich trudnością jest ustalenie, czy możemy już mówić o postfeminizmie, czy o feminizmie trzeciej fali, a nawet jeżeli możemy, to, według Andrewa Heywooda, najważniejszym zadaniem feminizmu XXI wieku powinno być odejście od postfeminizmu i wypracowanie wspólnej, dobrze działającej trzeciej fali feminizmu²⁶.

¹⁹ G. Finney, *Co się stało z feminizmem?*, przeł. E. Kowal, [w:] T. Bilczewski (red.), *Niewspółmierność...*, op. cit. str. 397. Zob. także: E. Gontarczyk, *Kobiecość i męskość jako kategorie społeczno-kulturowe w studiach feministycznych*, Poznań 1995. Odsyłam do lektury tejże książki, w której badaczka szeroko opisuje, czym są *gender studies*.

²⁰ M.R. Higonnet, *Literaturoznawstwo porównawcze z perspektywy feministycznej*, przeł. M. Wzorek, [w:] T. Bilczewski (red.), *Niewspółmierność...*, op. cit., str. 384-385.

²¹ Ibidem, str. 386.

²² Ibidem, str. 388.

²³ F. Lionnet, „Zwykle uprawianie ogródków”? Porównawcze „frankofonie”, postkolonializm i ponadnarodowe feminizmy, przeł. E. Kowal, Ibidem, str. 427.

²⁴ G. Finney, *Co się stało z feminizmem?*, Ibidem, str. 398.

²⁵ Zob. także: A. Heywood, *Ideologie polityczne*, Warszawa 2007, rozdział 8: *Feminizm*. Autor w tym rozdziale szczegółowo opisuje historie ruchów działających dla polepszenia sytuacji kobiet i dokonuje podziałów feministycznych. Warto zapoznać się z tą częścią pracy, aby zrozumieć postawioną przez mnie tezę.

²⁶ Ibidem, str. 271.

Polityczność płci wzięła się z doświadczeń i obserwacji kultur, gdzie pozycja mężczyzny jest wyższa niż kobiet²⁷. Simone de Beauvoir, filozofka i pionierka drugiej fali feminizmu, uznała, że kobiety nigdy nie miały własnego świata i musiały dostosować się do patriarchalnego systemu²⁸. Nauki feministyczne i gender studies opracowały takie pojęcia jak „polityka płci”, co według Sylviane Agacinski oznacza *konieczność prowadzenia pewnej polityki, świadomie czy nie, ponieważ nie istnieje prawda płci, absolutna wiedza o zróżnicowaniu płciowym, ani poprawny czy oczywisty sposób nadania mu ostatecznego statusu. Istnieje najwyżej jedna „gra” i różne „stawki”, trudna do zdefiniowania relacja, której nikt nie może uniknąć – relacja, która angażuje stosunki władzy [...]. Każdy jest zdany jedynie na własne siły, każdy nieustannie musi walczyć o własną pozycję, określać swoją politykę w miarę własnych możliwości*²⁹.

Za początek feminizmu jako ruchu społeczno-politycznego możemy uznać XVIII wiek³⁰, jednak, jak już pisałem wcześniej, potrzeba było czasu, aby przerodził się on w studia feministyczne, teorie naukowe czy wypracował sobie silną pozycję w dziedzinach ważnych z perspektywy kształtowania się społeczeństwa, czyli na przykład w sztuce. Nie bez powodu jako przykład podałem sztukę, gdyż to właśnie ona jest przedmiotem mojego tekstu, a muzyka i treść piosenek zostaną poddane analizie. Jednak by do niej przejść, musimy dowiedzieć się, w jaki sposób zrodziła się sztuka feministyczna i czym jest.

O sztuce feministycznej możemy mówić od początku lat 70. XX wieku i ma to związek z początkiem drugiej fali feminizmu oraz rozwojem feminizmu na płaszczyźnie akademickiej³¹. Pozwoliło to inaczej spojrzeć na muzykologię i zaowocowało wypracowaniem tzw. muzykologii feministycznej czy muzykologii genderowej. Ta dziedzina nauki skupiła się między innymi na analizie tekstów piosenek, które stereotypowo opisywały role kobiet w społeczeństwie³². Karolina Kizińska wyjaśniła, że *muzykologia feministyczna bada relacje między społeczną sytuacją kobiet a ich udziałem i rolą w kulturze muzycznej. Dyscyplina ta skupia się na odzyskiwaniu kobiecych kompozycji muzycznych, postrzegając muzykę jako produkt jak i twórcę genderowego porządku społecznego*³³.

Patrząc z perspektywy historycznej, bez wątplenia mogę stwierdzić, iż muzyka była, i nadal jest, niezaprzeczalnym źródłem mobilizacji kobiet. Jest to ściśle związa-

²⁷ F. Pierzchalski, *Polityczność...*, op. cit., str. 24-26.

²⁸ S. de Beauvoir, *Druga płeć. Kształtowanie się kobiet, sytuacja, usprawiedliwienia i ku wyzwoleniu*, przeł. M. Leśniewska, tom II, Kraków 1972, str. 427-428.

²⁹ Cytuję za: F. Pierzchalski, *Polityczność...*, op. cit., str. 26.

³⁰ E. Hyży, *Kobieta, ciało, tożsamość. Teorie podmiotu w filozofii feministycznej końca XX wieku*, Kraków 2012, str. 7-8.

³¹ Ibidem, str. 8.

³² K. Szymańska, *Uniwersyteckie gry – czy płeć ma znaczenie? Wybrane dyskursy społeczno-edukacyjne*, red. M. Grochalska, W. Sawczuk, Toruń 2011. <http://meakultura.pl/publikacje/wplyw-feminizmu-na-muzykologie-womens-studies-gender-i-kobiety-w-muzyce-17>, dostęp 27.02.2018.

³³ Ibidem.

ne z faktem, że zaangażowane społecznie utwory muzyczne nawiązują do trudności codziennej egzystencji, często sprzeciwiają się kulturze danego kraju czy też pozostają w opozycji względem sytuacji politycznej. Muzyka feministyczna stała się źródłem jednoczenia środowisk kobiecych, ale też innych grup. Dzięki temu, że porusza wątki: „przemocy domowej, dyskryminacji zawodowej, szklanych sufitów odnoszących się do konkretnych rozstrzygnięć formalno-prawnych (aborcja) czy wykluczenia społeczno – ekonomicznego” potrafi spowodować sprzymierzenie się ze sobą kolektywów o odmiennych ideałach, które są jednak zgodne co do pewnej wartości³⁴.

Muzyka feministyczna zrodziła się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, a lata 60. XX wieku okazały się okresem, w którym zaczęły organizować się grupy piszące protest songi. Ich działalność wiązała się z radykalizmem i kontestacją ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej, poprzez muzyczne manifesty sprzeciwiali się też wojnom czy dyskryminacji klasowej. Utwory zaangażowane w sprawy społeczno-polityczne miały tak dużą siłę przebicia, że to między innymi dzięki nim doszło do zawiązania się tzw. Nowej Lewicy oraz Ruchu Wyzwolenia Kobiet³⁵.

Pod względem genologicznym muzyka feministyczna od momentu powstania była wielogatunkowa, więc nie możemy wiązać jej z konkretnym nurtem. Warto zaznaczyć, że podczas początkowych zabiegów artystek feministycznych rozgłos zapewniała im komercyjna firma ściśle związana z Ruchem Wyzwolenia Kobiet. Ponadto prekursorami tego rodzaju muzyki były twórczynie rozpoznawalne i często też nagradzane, między innymi: Patti Smith, Carole King, Helen Reddy. Warto uwydatnić fakt, że w 1991 roku miał miejsce pierwszy koncert inicjatywy muzycznej *Rock for Choice*, która opowiadała się za prawem kobiet do legalnej aborcji. Piszę o tym dlatego, że, po pierwsze, wśród osób zaangażowanych była duża część mężczyzn, po drugie – wśród zespołów występujących pojawiły się takie sławy jak: Nirvana, Pearl Jam czy Red Hot Chili Peppers³⁶. Dzięki temu przedsięwzięciu artyści i artystki promowali ideę feminizmu w sprawie praw reprodukcyjnych kobiet:

moja głowa (umysł) → moje ciało → mój wybór³⁷

Zanim przejdę do analizy utworów, chcę nakreślić obraz polskiej muzyki feministycznej. Polskie artystki swoim przekazem nie różnią się znacząco od twórczyń z zagranicy, bowiem ich postulaty są często zbieżne³⁸. Jednak nie mogę pozostawić tej tezy bez uzupełnienia, gdyż każdy kraj ma swoją specyfikę mechanizmów, warunkowań politycznych czy nastrojów społecznych. Polskie piosenki zaangażowane

³⁴ F. Pierzchalski, *Polityczność...* op. cit., str. 37-40.

³⁵ Ibidem, str. 41-47. Warto zapoznać się i zgłębić tę zależność dzięki lekturze książki autorstwa B. Friedan, *Mistyka kobiecości*, przeł. A. Grzybek, Warszawa 2012 oraz dowiedzieć się, jaki wpływ miało to dzieło na funkcjonowanie organizacji na rzecz polepszenia sytuacji kobiet i w jaki sposób było powiązane z Nową Lewicą.

³⁶ Ibidem, str. 46-53.

³⁷ Ibidem, str. 54.

³⁸ Ibidem, str. 61

w walce o prawa kobiet często nawiązują do zachowań, decyzji polityków i polityczek. W związku z czym często poruszane są takie problemy, jak stereotypowy podział ról, jakie spełniać mają kobiety i mężczyźni w społeczeństwie, przemoc fizyczna i psychiczna czy prawo do aborcji. Kończąc tę część, chcę wymienić kilka zespołów, które budowały polską muzykę feministyczną i są najbardziej rozpoznawalne: Mass Kotki, Duldung, Pogotowie seksualne, Rajstopy Heleny³⁹.

Przejdę teraz do analizy tekstów piosenek, które wybrałem za obiekty mojego zainteresowania w tejsze pracy. Będzie to utwór Żelaznych Wagin zatytułowany *Żelazne Waginy*⁴⁰ oraz piosenka Natalii Przybysz *Przez sen*.

Żelazne Waginy, Żelazne Waginy

Nie mów do mnie mała Precz od mega ciała

Chciałbyś żeby cię ciągle

Twejs władzys się bała

Dość mam picia latte

Dość wiecznej rozkminy

Bo do boju ruszają Żelazne Waginy

Dość mam picia latte

Dość wiecznej rozkminy

Bo do boju ruszają Żelazne Waginy

Dość mam picia latte

Dość wiecznej rozkminy

Bo do boju ruszają Żelazne Waginy

Życie każdej z nas

Przez palce przecieka

Milczy Pierwsza Dama

Uśmiecha się zwleka

Niech z obiadem poczekają

Nasze rodziny

Precz od naszych macic

Precz od naszych serc

To jest moje ciało

Chcesz mu zadać śmierć

³⁹ Ibidem, 67-71.

⁴⁰ Sądę, iż warto wspomnieć o tym, że Pożar w Burdelu, którego częścią są Żelazne Waginy, wystąpił w telewizji TVN. Co za tym idzie, członkinie zespołu miały okazję zaprezentować swą twórczość szerszej grupie odbiorców/czyń. 26.02.2018 został wyemitowany kabaret *Fabryka patriotów*, w którym artystki zaśpiewały omawiany tekst.

*Gwałciciele gwałciciele
Idźcie modlić się w Kościele*

*Dość mam picia latte
Dość wiecznej rozkminy
Bo do boju ruszają Żelazne Waginy
Dość mam picia latte
Dość wiecznej rozkminy
Bo do boju ruszają Żelazne Waginy⁴¹*

W związku z tym, że Żelazne Waginy są stosunkowo nowym tworem muzycznym, pozwolę sobie na krótki opis zespołu. W jego skład wchodzi: Anna Smółwik, Maria Maj, Agnieszka Przepiórska, Lena Piękniewska oraz Karolina Czarnecka⁴². Artystki związane są z Pożarem w Burdelu⁴³, czyli teatrem poruszającym tematykę polityczno-społeczną.

Feministyczny Punk Rock Band podjął się stworzenia nowego gatunku muzycznego – punklatte⁴⁴. W manifestie kobiety poruszają kilka ważnych kwestii z perspektywy ruchów mających na celu polepszenie sytuacji kobiet i najogólniej oceniając, ich przekaz można postawić tezę, że sprzeciwia się on męskiej dominacji. Jednakże rzeczą, o której muszę wspomnieć przed szczegółową analizą, jest fakt, iż Żelazne Waginy gościły na manifestacji Komitetu Ustawodawczego „Ratujmy Kobiety”. Jest to istotne, dlatego że projekt ustawy o *prawach kobiet i świadomym rodzicielstwie*, który zakładał liberalizację obecnie obowiązującej ustawy antyaborcyjnej, mówił między innymi o: prawie do przerwania ciąży do 12. tygodnia, ogólnodostępności i refundacji środków antykoncepcyjnych oraz wprowadzeniu wiedzy o seksualności człowieka do szkół⁴⁵.

Muzyka członkiń Żelaznych Wagin jest głośna i agresywna, co z perspektywy feministycznej ma ogromne znaczenie, bowiem świadczy to o zdecydowaniu oraz determinacji w swych działaniach. Fakt ten podkreślają również słowami utworu i już na początku sprzeciwiają się kulturowemu poddaństwu, które determinowane jest przez płć biologiczną. Cztery pierwsze wersy poruszają wielopłaszczyznową dyskryminację kobiet, która odbywa się poprzez szykanowanie słowne – *Nie mów do mnie mała*, patriariat polityczny – *Chciałbyś żebyś ciągle Twej władzy się bała*. Nieprzypadkowo pominąłem wers *Precz od mega ciała*, bowiem rozumiem go dwojako. Pierwszym

⁴¹ https://www.youtube.com/watch?v=D3fzH__eb4E, dostęp 04.08.2016.

⁴² <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,100865,20714330,do-boju-zelazne-waginy.html>, dostęp 27.02.2018.

⁴³ <https://www.facebook.com/PozarWBurdelu/>, dostęp 07.08.2016. Jako przypis odsyłam do strony na facebooku, gdyż Pożar w Burdelu nie ma swojej oficjalnej witryny.

⁴⁴ <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,100865,20714330,do-boju-zelazne-waginy.html>, dostęp 27.02.2018.

⁴⁵ http://partiazieloni.pl/wp-content/uploads/2016/04/ustawa_aborcja_projekt.pdf, dostęp 07.08.2016.

stanowiskiem niech będzie walka z seksizmem, molestowaniem seksualnym, na które w Polsce często narażone są kobiety. Warto nadmienić, że z najnowszych badań wynika, iż prawie 90% Polek było molestowanych, natomiast 20% zostało zgwałconych⁴⁶. Ta definicja z pewnością jest słuszna, jednak by szerzej dostrzec problematykę poruszaną przez artystki, niezbędne jest zastosowanie komparatystyki kulturowej. Dzięki której dostrzec można nawiązanie do sytuacji politycznej. Mianowicie, obywatelski projekt instytutu Ordo Iuris zakładał całkowity zakaz aborcji oraz zaproponował karanie kobiety, która poddała się zabiegowi przerwania ciąży⁴⁷. Żelazne Waginy więc sprzeciwiły się tej inicjatywie oraz nawiązały do jednej z głównym maksym feminizmu:

moja głowa (umysł) → moje ciało → mój wybór.

Dość mam picia latte *Dość wiecznej rozkminy* nawiązuje do nowopowstałego rodzaju feminizmu, a ściślej ujmując – zjawiska kulturowego. Latte feminizm to:

*feminizm białych kobiet z klasy średniej, posiadających wolny zawód, mających czas i pieniądze na drogą, dobrą latte w kawiarni, od czego wzięła się nazwa. Stereotypowo latte-feministki zajmują się obrazem kobiety w kulturze, seksualnością kobiet i zjawiskami dyskryminacji w polityce i miejscu pracy, np. nierównościami płacy na stanowiskach menedżerskich, przebijaniem tzw. szklanego sufitu czy parytetami na listach wyborczych*⁴⁸.

Artystki nawiązują więc do podjęcia próby działań na rzecz wszystkich kobiet, co w domyśle rozumiem jako nawiązanie do walki o prawa kobiet też tych najbardziej wykluczonych – biednych, nieheteronormatywnych, starych, bowiem zagadnienia cytowane wyżej są typowe dla feminizmu liberalnego⁴⁹. *Do boju ruszają Żelazne Waginy* jest zapewnieniem zaangażowania w cel, jakim jest przeciwstawienie się patriarchy ogólnie, nie jest jednak on skonkretyzowany. Z drugiej strony, dostrzec można perspektywę polityczno-społeczną jako zapowiedź walki w kwestii praw reprodukcyjnych Polek.

Analizując kolejną część utworu, ponownie muszę odwołać się do komparatystyki kulturoznawczej, bowiem umożliwi to holistyczną interpretację tematyki podejmowanej artystki. *Życie każdej z Nas przez palce przecieka Milczy Pierwsza Dama uśmiecha się zwleka*. Mianowicie – poprzez badanie tylko pierwszego wersu tegoż fragmentu można byłoby postawić tezę, która nawiązywałaby do nieszczęśliwej egzystencji kobiet, a właściwie współistnienia w związku mężczyzny i kobiety. Owe współistnienie rozumiem jako fakt istności obok mężczyzny, a nie, jakby to miało miejsce w świecie równości, osobę decyzyjną. Uwydatnić trzeba też sytuację kobiet nieheteronorma-

⁴⁶ *Przełamać tabu. Raport o przemocy seksualnej*, pod red. M. Grabowskiej i A. Grzybek, <http://www.fundacjaster.org.pl/upload/Raport-STERu-do-netu.pdf>, dostęp 27.02.2018.

⁴⁷ http://www.ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/stop_aborcji_2016_0.pdf, dostęp 27.02.2018.

⁴⁸ <http://www.gdansk.pl/wiadomosci/Co-to-jest-latte-feminizm-i-jak-smakuje-kobietom,a,51084>, dostęp 27.02.2018.

⁴⁹ Zob. także: E. Gontarczyk, op. cit. W tej książce badaczka pisze szerzej o feminizmie liberalnym.

tywnych, która w tym przypadku odnosi się do męskiej dominacji mającej miejsce praktycznie we wszystkich płaszczyznach życia. Oczywiście można założyć, co z pewnością jest prawdą, że kobieta heteronormatywna tak samo jak i kobieta nieheteronormatywna żyje w podporządkowanym męczyznom świecie, gdzie w dużej mierze to oni decydują o kształcie państwa, prawie czy edukacji – wszystkich tych czynnikach rzutujących na kwestie obyczajowe, jednak rozróżnienie obu przypadków było rzeczą niezbędną i pomocną w lepszym, całkowitym rozumieniu utworu. Kolejne trzy wersy są nawiązaniem do nacisków, szczególnie mediów, w związku z brakiem deklaracji ze strony Agaty Kornhauser-Dudy (Pierwszej Damy) odnośnie do prawa do aborcji⁵⁰. Apelowala o to między innymi dziennikarka i feministka, Paulina Młynarska⁵¹.

Niech z obiadem poczekają Nasze rodziny to opis typowej patriarchalnej rodziny, ukazanie obrazu Matki Polki i zarazem wykpienie tegoż wizerunku. Z drugiej jednak strony, może być odniesieniem do czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i słynnego sloganu *Solidarności* z 1980 roku *Kobiety, idźcie do domu. My walczymy o Polskę*⁵². Obecnie role się odwróciły i to *Żelazne Waginy*, Polki, kobiety będą walczyły o swoje prawa.

Precz od naszych macic Precz od naszych serc To jest moje ciało Chcesz mu zadać śmierć Gwałciciele gwałciciele Idźcie modlić się w Kościele. Macica jest jedną z sferą najbardziej intymnych sfer, częścią ciała kobiety więc to ona staje się jej właścicielką. Członkinie grupy manifestują tę prywatność, co jest silnie powiązane z samo decydowaniem o swoim ciele. Zarazem odwołują się do jednej z maksym feminizmu „prywatne jest publiczne/polityczne”⁵³. Serce jako metafora duszy i sumienia odnosi się również do samodzielności w podejmowaniu decyzji o tym, czy kobieta chce mieć dzieci, i jeżeli tak, to ile. Artystki w sposób metafizyczny łączą sfery cielesności i duchowości, prywatności i polityczności. Kolejny raz muszę się odwołać do projektu ustawy *Ordo Iuris*, który swoimi zapisami wprowadziłby praktycznie niedostępność do nowoczesnej medycyny i badań prenatalnych. W przypadku ciąż zagrożonych śmierć byłaby rzeczywistością. Ponadto, jak już pisałem wcześniej, projekt zakazywałby całkowicie dokonywania zabiegu przerywania ciąży, a co za tym idzie – kobiety musiałyby rodzić istoty nieżyjące bądź umierające bardzo prędko po porodzie. Następnym odczytaniem owej śmierci musi być totalny upadek części praw kobiet – tych reprodukcyjnych. Członkinie zespołu o osobach wspierających tę koncepcję zmiany prawa aborcyjnego mówią wprost – *gwałciciele*. Oczywiście też w sensie pewnej przenośni dokonują oni gwałtu na godności i wolności kobiet. *Żelazne Waginy* postanowiły zamaniestrować niezgodę na uczynienie z Polski państwa wyznaniowego – katolickiego.

⁵⁰ <http://www.newsweek.pl/polska/list-w-sprawie-aborcji-do-agaty-dudy-wystosowany-przez-nowoczesna,artykuly,383321,1.html>, dostęp 27.02.2018.

⁵¹ http://www.pudelek.pl/artykul/98401/paulina_mlynarska_do_agaty_dudy_my_nie_kupujemy_tego_ze_pani_jest_apolityczna/, dostęp 27.02.2018.

⁵² <http://szuflada.net/sekret-solidarnosci-kobiety-ktore-pokonaly-komunizm-w-polsce-shana-penn/>, dostęp 27.02.2018.

⁵³ A. Heywood, *Ideologie...*, op. cit., str. 247.

Co jest odniesieniem do pozytywnej reakcji Kościoła polskiego na propozycję *Ordo Iuris* oraz słowa poparcia tegoż projektu kierowane do wiernych. Jak i apel polskich hierarchów kościelnych do osób rządzących, w którym nakłaniali do przyjęcia ustawy zakazującej aborcji⁵⁴. Artystki dzięki wykrzyczeniu do mikrofonów fraz *gwałciciele* zaznaczyły podłość i dwulicowość części środowisk katolickich, a co za tym idzie Polak i Polaków. Ponad 90% obywateli i obywaterek naszego narodu przyznaje, że są katolikami/czkami⁵⁵. Mimo to wiara osób zaangażowanych społecznie nie objawia się poprzez takie wartości jak miłosierdzie czy zrozumienie, a chęć zapanowania nad ciałami i suwerennymi wyborami kobiet.

Natalia Przybysz, *Przez sen*

Przez sen

Ten głupi sen

Kochali się i stracili sens

Hej hej

Hej hej

Przez sen

Ten piękny sen

Złudzenie, że nie wpadną w sieć

Gęstą sieć

Hej hej

Niechciane listy los nam śle

Powiedział jej a ona jak we mgle

Hej hej hej

Hej hej

plus ty będzie dwa

Domem kwadratem bądźmy

Choć raz

Jeszcze raz

Jeden raz

A w roku miłosierdzia

Święta w więzieniu spędzam

Ciało jest domem

A dusza gościem

⁵⁴ <http://www.parlamentarny.pl/spoleczenstwo/kosciol-apeluje-do-rzadzacych-chce-zaostrenia-prawa-aborcyjnego,7439.html>, dostęp 27.02.2018.

⁵⁵ <http://natemat.pl/52507,ponad-35-mln-katolikow-w-polsce-najwiekszy-odsetek-na-swiecie>, dostęp 27.02.2018.

*A w roku miłosierdzia
Święta w więzieniu spędzam
Ciało jest moje
I dusza*

*Przez sen
Przez morze łez
Szukali aż znaleźli
Lek zwany nie nie
42 dreszcze i sny
Tabletki pomóżcie wreszcie mi
Hej hej hej
Hej hej
Warszawa Kraków Słowacja dom
Dla pięciu minut cykania by cofnąć los
Hej hej
Przez sen
Przez sen*

*A w roku miłosierdzia
Święta w więzieniu spędzam
Ciało jest domem
A dusza gościem
A w roku miłosierdzia
Święta w więzieniu spędzam
Ciało jest moje
I dusza*

*A w roku miłosierdzia
Święta w więzieniu spędzam
To ciało jest domem
A dusza gościem
A w roku miłosierdzia
Święta w więzieniu spędzam
To ciało jest moje
I dusza*

Doszedłem do wniosku, że nie ma potrzeby szczegółowego opisywania postaci Natalii Przybyśz. Jest to artystka wielokrotnie nagradzana, jej twórczość zakorzeniła się więc na polskiej scenie muzycznej oraz w kulturze popularnej.

Jednak by analiza utworu *Przez sen* była bardziej eksplicytna, niezbędne jest nawiązanie do wcześniejszej twórczości piosenkarki. Mianowicie, motywy feministycz-

ne możemy odnaleźć już w tekstach nieistniejącego zespołu *Sistars*, który Natalia Przybysz współtworzyła, między innymi, ze swoją siostrą Pauliną Przybysz. W piosence *Sila siostr* artystki rapowały o wspólnocie kobiet, solidarności i niezłomności w dążeniu do celów⁵⁶. Natalia Przybysz manifestowała swoje poglądy także w twórczości solowej, kiedy to w piosence *Nie będę laleczką* propagowała brak poddaństwa kulturowego kobiet i narzuconych im przez patriarchat obowiązków domowych. Jestem nawet gotowy na postawienie tezy, iż ten utwór możemy opisywać z perspektywy genderowej, w której to kobieta przyjmuje te „męskie” role⁵⁷. Warto uwydatnić fakt, że *Przez sen* zostało opublikowane 03.10.2016, czyli w *Czarny Poniedziałek*⁵⁸.

Autorka nie ujawnia wprost tego, czy opowieść ma senną aurę, czy też opowiadane zdarzenie było jedynie snem. *Kochali się i stracili sens* jest wyznaniem, w którym opisana jest trauma i ból. W dokonaniu tej interpretacji pomogło zrozumienie słów pod względem aksjologicznym, bowiem *kochali* jest nacechowane pozytywnie, a *stracili* negatywnie. Zestawienie takich skrajności sugeruje, że zdarzenie to coś złego co może decydować o reszcie życia ukochanych.

Wielokrotne powtórzenie słów *hej hej* jest ogólnym przerywnikiem obrazującym cierpienie i wewnętrzny dylemat z wyśpiewaniem kolejnej części piosenki. Oczywiście można stwierdzić, że wersy te są zabiegiem muzycznym mającym na celu odpowiednią aranżację utworu, jednak nie sądzę, żeby takie było ich przeznaczenie, a artystka odwoływała się do tak popularnych manewrów twórczych.

Sen, rozumiany jako zbliżenie cielesne dwojga bliskich sobie ludzi, w myśleniu Natalii Przybysz jest dalej czymś seraficznym. Jednak kolejny raz są w opozycji dwa stany, czyli szczęście – *piękny sen* oraz ból – *Złudzenie, że nie wpadną w sieć Gęstą sieć*. Ta część utworu opisuje ułudę, gęstość rozumiem jako ogrom obowiązków, sieć natomiast jako stan w życiu człowieka, gdzie łatwo się zagubić, trudno, a nawet okazać się może, że jest to niemożliwe – przebrnięcie przez wielość nowych wyzwań. Chciałbym zwrócić też uwagę na formę *wpadną*, która jest kolejnym potwierdzeniem jedności zakochanych. Artystka ma świadomość, że są oni w tej patowej sytuacji integralni, a ona spodziewa się współodpowiedzialności drugiej osoby. Współodpowiedzialności, która jest czymś całkowicie naturalnym, potwierdzającym nierozzerwalność.

Trzecia zwrotka jest jakoby spisem tego, czego autorka doświadczyła, dość rzeczowo i skrupulatnie śpiewa o ziszczeniu się najgorszego podejrzenia, które starałem się zasygnalizować w powyższej analizie utworu. Dezorientacja jest najlepszym słowem opisującym uczucie niosące za sobą fakt, że artystka jest w ciąży. Ważną rolę w całym utworze odgrywa mężczyzna. Natalia Przybysz podkreśla więź łączącą zakochanych poprzez konkretny opis zdarzenia. *Niechciane listy los nam śle Powiedział jej a ona jak we mgle*, listem jest wynik testu ciążowego, mgła natomiast oddaje stan zagubienia wokalistki.

⁵⁶ http://www.tekstowo.pl/piosenka,sistars,sila_siostr.html, dostęp 27.02.2018.

⁵⁷ http://www.tekstowo.pl/piosenka,natalia_przybysz,nie_bede_twoja_laleczka.html, dostęp 27.02.2018.

⁵⁸ Polki i Polacy manifestowali przeciwko zaostrzaniu ustawy aborcyjnej, a obywatelki demonstrowały, nie przychodząc do pracy.

Kolejne wersy stanowią swoistego typu przewidywania wiążące się z ciążą, ale nie tylko. Natalia Przybysz nawiązuje do obowiązków, powinności czy zadań, które niesie za sobą fakt bycia w ciąży. Trzeba zaznaczyć też wielką odwagę artystki co do wyznań z życia prywatnego, czego wokalistka prawie nigdy wcześniej nie robiła. *Jeszcze raz Jeden raz* wskazuje na to, że Natalia Przybysz jest już matką, co zresztą potwierdziła w jednym z wywiadów⁵⁹. Z drugiej strony ponownie muszą odwołać się do doświadczeń artystki, która dzięki słowom piosenki mówi, że nie chce przechodzić przez ten cały proces reorganizacji życia.

Niezbędnym jest odwołanie się do projektu ustawy zakazującej aborcji, o którym wspominałem we wcześniejszych fragmentach tekstu. *Ordo Iuris* w swojej propozycji chciało, żeby Polki, które dokonały zabiegu przerwania ciąży, trafiały do więzienia. *A w roku miłosierdzia Święta w więzieniu spędzam*, to odniesienie do faktu, że rok 2016 jest Rokiem Miłosierdzia Bożego⁶⁰. Zarówno Kościół katolicki, jak i wspomniana organizacja odwołują się do postawy miłosierdzia, a z drugiej strony opowiadają się za karaniem⁶¹. Już w tym fragmencie piosenki Natalia Przybysz ujawniła, iż poddała się zabiegowi przerywającemu ciążę. *Ciało jest domem* – z metaforycznego punktu widzenia dom jest miejscem, które daje spokój i intymność, coś nad czym chcemy mieć pełną kontrolę. Natomiast wers, który mówi, że *Dusza jest gościem*, rozumiem dwojako. Mianowicie, duszą artystka mogła określić fakt, że była w ciąży, czyli kogoś⁶², kto gości, a, o czym świadczy cały utwór, nie chciała gościć. Po drugie, dusza i wartości, które wyznajemy, są czymś zmiennym, więc to, że Natalia Przybysz dokonała aborcji, nie znaczy, iż robiła to wcześniej, bądź że podda się zabiegowi ponownie.

Morze łez pokazuje niepokonany ból kobiety, *pokazali* jest kolejnym odwołaniem do wspólnoty, którą Natalia Przybysz dzieli ze swoim ukochanym. Tragizm sytuacji zmusił parę do poszukiwania rozwiązań – *Szukali aż znaleźli lek*, co istotne w Polsce aborcja z przyczyn społeczno-ekonomicznych jest nielegalna, więc artystka w inny sposób próbowała spędzić płód⁶³. *42 dreszcze i sny Tabletki pomóżcie wreszcie mi*, czterdzieści dwa to liczba tabletek, które artystka spożyła, by przerwać ciążę, co nie powiodło się⁶⁴. Jednak w tym przekazie najistotniejsza jest pozycja i desperacja ko-

⁵⁹ *Aborcja – mój protest song*. Z Natalią Przybysz rozmawia P. Reiter, „Wysokie Obcasy” 2016, nr 43 (902), str. 13-15.

⁶⁰ <http://totustuus.net.pl/index.php/zapowiedzi/zapowiedzi/3097-081215-201116-rok-miosierdzia-boego>, dostęp 27.02.2018.

⁶¹ Szerzej: podaję jeden z najtrafniejszych i najczęściej powielanych przykładów, który odnosi się do wartości miłosierdzia – *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem* (J 15, 12).

⁶² Użyłem słowa „kogoś”, jednak nie chcę wartościować tego, kiedy podczas ciąży pojawia się człowiek. Odwołałbym się do artykułów biologicznych, jednak nie ma to sensu, gdyż Natalia Przybysz nie wyznała, jak zaawansowana była ciąża, kiedy ją usunęła.

⁶³ Warto zapoznać się z wywiadem, którego udzieliła artystka. W nim Natalia Przybysz opowiada w jaki sposób próbowała usunąć ciążę. Pomoże to w prawidłowym zrozumieniu tekstu. Zob. *Aborcja – mój protest song...*, op. cit.

⁶⁴ Ibidem.

biety. Natalia Przybysz w swoich tekstach propaguje równouprawnienia kobiet i mężczyzn, co wykazałem wcześniej. Jednak poddana patriarchalnemu systemowi nie ma w Polsce możliwości samo decydowania o swoim ciele⁶⁵. W związku z tym artystka jest w pewnej pułapce, o której sama śpiewa w początkowej części utworu – *wpadną w sieć Gęstą sieć*.

Zabieg przerywania ciąży jest ogólnodostępny na Słowacji, wywnioskować mogę więc, iż Natalia Przybysz opisuje drogę, którą przebrnęła w celu wykonania aborcji. Stwierdzenie *by cofnąć los* pokazuje to, jak bardzo artystka nie chciała tej ciąży, która dla niej mogła zdefiniować i zdeterminować resztę jej życia. Znamienne są też dwa ostatnie wersy utworu – *To ciało jest moje I dusza*, dzięki niej Natalia Przybysz utożsamiała się z głównym aforyzmem feminizmu w kwestii praw reprodukcyjnych:

moja głowa (umysł) → moje ciało → mój wybór.

W dalszej części piosenki wokalistka postanowiła odwołać się do kwestii politycznych, czyli do opowiedzenia się za liberalizacją obecnie obowiązującej ustawy antyaborcyjnej. Nie jest moim celem lansowanie jakichkolwiek partii czy ruchów, ale z perspektywy feministyczności tekstu muszę zaznaczyć, że Natalia Przybysz opowiedziała się za takimi środowiskami, osobami, jak: Inicjatywa Polska – liderką jest Barbara Nowacka (feministka), Partia Zieloni – jako jedyna polska partia polityczna od początku swojego istnienia stosuje parytet na swych listach wyborczych, co jest jednym z postulatów współczesnego feminizmu, czy Fundacja Równość i Nowoczesność – prezeską której jest Wanda Nowicka (feministka)⁶⁶. Nie twierdzę oczywiście, że dzięki tej piosence można określić, jakie poglądy polityczne ma Natalia Przybysz czy, na przykład, iż głosowała na Zjednoczoną Lewicę⁶⁷. Jednak w pewien sposób zdefiniować możemy artystkę jako osobę o dość, nazwijmy to ogólnie na potrzeby artykułu, postępowych przekonaniach.

Reasumując, *Żelazne Waginy* i Natalia Przybysz w swych piosenkach manifestowały brak zgody na poddaństwo kobiet. Co istotne, analizowane utwory zostały opublikowane w bliskim sobie okresie i są związane z sytuacją polityczno-społeczną. Chociaż Natalia Przybysz dopowiedziała w wywiadzie, że:

Chciałabym, żebym kobiety przemówiły swoim głosem. Żeby zaczęły mówić o tym doświadczeniu. Tak jak w latach 60. przemówiły Amerykanki. A potem w latach 70. Francuzki. To doświadczenie istnieje, jest częścią kobiecego życia. To indywidualna sprawa i każda kobieta powinna móc zadecydować o tym sama – czy chce urodzić, czy nie. A to, jak do tego potem podchodzimy, czy to był problem, czy nie, to też nasza sprawa – jakie ceremonie będziemy, chciały odprawiać, by sobie z tym poradzić. To nie sprawa mężczyzn w rządzie i w Kościele.

⁶⁵ E. Hyży, *Kobieta...*, op. cit., str. 46.

⁶⁶ To część instytucji, które współtworzyły Komitet Ustawodawczy „Ratujmy Kobiety”.

⁶⁷ Wszystkie osoby, które wymieniłem, jak i Partia Zieloni, współtworzyły tę koalicję.

Dlaczego nie może być normalnie i bezpiecznie, jak na Słowacji. A nie tak, że trujesz się w podziemiu. Ja, która przecież mam pieniądze, dostęp do informacji, padłam ofiarą tego systemu i dałam się zmasakrować psychicznie i fizycznie.

*A kobieta, która nie ma pieniędzy? Jak ona ma sobie z tym poradzić?*⁶⁸

Uważam, iż Feministyczny Punk Rock Band odniósł się do wielopłaszczyznowego poddaństwa kobiet. *Żelazne Waginy* odwołały się do takich problemów jak: seksizm, molestowanie seksualne, prawa reprodukcyjne, solidarność kobiet, propaganda Kościoła katolickiego, patriachat polityczny czy sytuacja kobiet najbardziej wykluczonych. Oczywiście, o czym świadczy wyżej przytoczona wypowiedź, Natalia Przybysz jakoby uzupełniła piosenkę i zwróciła uwagę na wiele czynników, które determinują prawno-kulturowe poddaństwo wszystkich kobiet.

Komparatystyka kulturoznawcza pozwoliła na wielopłaszczyznową interpretację tekstów, ale też pomogła odszukać odniesienia polityczne. Nie można jednoznacznie stwierdzić, jakie poglądy polityczne mają artystki, a tym bardziej tego, na jaką partię/ruch/koalicję głosowały ani nawet czy głosowały. Jednak swym manifestem zarówno *Żelazne Waginy*, jak i Natalia Przybysz, opowiedziały się za wolnością wyboru. Zaapelowały o pełnię praw reprodukcyjnych dla siebie jako jednostek, a co ważne z perspektywy krytyki feministycznej, wszystkich Polek.

BIBLIOGRAFIA

1. Kola A.F., *Nie – klasyczna komparatystyka. W stronę nowego paradygmatu*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2008, nr 1/2, str. 56-57.
2. Hejmej A., *Komparatystyka kulturowa: interpretacja i egzystencja*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2010, nr 5, str. 53-54.
3. Płaszczewska O., *Komparatystyka literacka wobec nieprzekładalności*, „Rocznik Komparatystyczny” 2010, tom 1.
4. Pierzchalski F., *Polityczność polskiej muzyki feministycznej*, [w:] Idem, K. Smoczyńska, E.M. Szatlach, K. Gębarowska, *Feminizm po polsku*, Warszawa 2011, str. 19-24.
5. Finney G., *Co się stało z feminizmem?*, przeł. E. Kowal, [w:] T. Bilczewski (red.), *Niewspółmierność perspektywy nowoczesnej komparatystyki*, Kraków 2010, str. 398-414.
6. Heywood A., *Ideologie polityczne*, przeł. D. Stasiak, N. Orłowska, M. Habura, Warszawa 2007, s. 247.
7. Gontarczyk E., *Kobiecość i męskość jako kategorie społeczno-kulturowe w studiach feministycznych*, Poznań 1995.
8. Higonnet M.R., *Literaturoznawstwo porównawcze z perspektywy feministycznej*, przeł. M. Wzorek, [w:] T. Bilczewski (red.), *Niewspółmierność perspektywy nowoczesnej komparatystyki*, Kraków 2010, str. 384-385.
9. Lionnet F., *„Zwykle uprawianie ogródków”? Porównawcze „frankofonie”, postkolonializm i ponadnarodowe feminizmy*, przeł. E. Kowal, [w:] T. Bilczewski (red.), *Niewspółmierność perspektywy nowoczesnej komparatystyki*, Kraków 2010, str. 427.

⁶⁸ *Aborcja – mój protest song...*, op. cit., str. 14.

10. de Beauvoir S., *Druga płeć. Kształtowanie się kobiet, sytuacja, usprawiedliwienia i ku wyzwoleniu*, przeł. M. Leśniewska, tom II, Kraków 1972, str. 427-428.
11. Hyży E., *Kobieta, ciało, tożsamość. Teorie podmiotu w filozofii feministycznej końca XX wieku*, Kraków 2012, str. 7-8.
12. Szymańska K., *Uniwersyteckie gry – czy płeć ma znaczenie? Wybrane dyskursy społeczno-edukacyjne*, red. M. Grochalska, W. Sawczuk, Toruń 2011.
13. Friedan B., *Mistyka kobiecości*, przeł. A. Grzybek, Warszawa 2012.
14. https://www.youtube.com/watch?v=D3fzH__eb4E, dostęp 04.08.2016.
15. <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,100865,20714330,do-boju-zelazne-waginy.html>, dostęp 27.02.2018.
16. <https://www.facebook.com/PozarWBurdelu/>, dostęp 07.08.2016.
17. <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,100865,20714330,do-boju-zelazne-waginy.html>, dostęp 27.02.2018.
18. http://partiazieloni.pl/wp-content/uploads/2016/04/ustawa_aborcja_projekt.pdf, dostęp 07.08.2016.
19. *Przełamać tabu. Raport o przemocy seksualnej*, pod red. M. Grabowskiej i A. Grzybek, <http://www.fundacjaster.org.pl/upload/Raport-STERu-do-netu.pdf>, dostęp 27.02.2018.
20. http://www.ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/stop_aborcji_2016_0.pdf, dostęp 27.02.2018.
21. <http://www.gdansk.pl/wiadomosci/Co-to-jest-latte-feminizm-i-jak-smakuje-kobietom,a,51084>, dostęp 27.02.2018.
22. <http://www.newsweek.pl/polska/list-w-sprawie-aborcji-do-agaty-dudy-wystosowany-przez-nowoczesna,artykuly,383321,1.html>, dostęp 27.02.2018.
23. http://www.pudelek.pl/artykul/98401/paulina_mlynarska_do_agaty_dudy_my_nie_kupujemy_tego_ze_pani_jest_apolityczna/, dostęp 27.02.2018.
24. <http://szuflada.net/sekret-solidarnosci-kobiety-ktore-pokonaly-komunizm-w-polsce-shana-penn/>, dostęp 27.02.2018.
25. <http://www.parlamentarny.pl/spoleczenstwo/kosciol-apeluje-do-rzadzacych-chce-zaostrenia-prawa-aborcyjnego,7439.html>, dostęp 27.02.2018.
26. <http://natemat.pl/52507,ponad-35-mln-katolikow-w-polsce-najwiekszy-odsetek-na-swiecie>, dostęp 27.02.2018.
27. http://www.tekstowo.pl/piosenka,sistars,sila_siostr.html, dostęp 27.02.2018.
28. http://www.tekstowo.pl/piosenka,natalia_przybysz,nie_bede_twoja_laleczka.html, dostęp 27.02.2018.
29. *Aborcja – mój protest song. Z Natalią Przybysz rozmawia P. Reiter*, „Wysokie Obcasy” 2016, nr 43 (902), str. 13-15.
30. <http://totustuus.net.pl/index.php/zapowiedzi/zapowiedzi/3097-081215-201116-rok-miosierdzia-boego>, dostęp 27.02.2018.

The political aspect of self-determination- a musical message from women

Abstract: The main purpose of suspicion by the developer is the analysis of two texts of culture, songs of Natalia Przybysz-sleep and Iron Vagina of the same title. The main thread of the two texts relates to the issue of abortion, while not only the themes of abortion is a reflection

of the author. In this connection, that the artist wondering, indicate and highlight system, legal drama women's oppression, the author made the reflection on the method of comparatistic and found it to be the most effective. Therefore, this section describes and demonstrates how it can be combined with research on the texts involved

Keywords: Iron Vagins, Natalia Przybysz, feminism, abortion.